

Аляксандр Радзюк, *Пад сьвіетрам Расейскай імперыі: Рэпрэсіўная палітыка царызму на землях Беларусі ў канцы XVIII – першай палове XIX ст.*, Гародня–Кракаў: Towarzystwo Białoruskie w Krakowie, 2017, ss. 196, il.

DOI 10.25951/4241

Książka Aliaksandra Radziuka *Пад сьвіетрам Расейскай імперыі: Рэпрэсіўная палітыка царызму на землях Беларусі ў канцы XVIII – першай палове XIX ст*¹ jest ważnym wydarzeniem w historiografii białoruskiej. Problematyka okresu porozbiorowego jest znaczącym polem badawczym dla białoruskich historyków, jednak warto zaznaczyć, że w ostatnich dziesięcioleciach większość prac dotyczy okresu po 1863 r. Koniec XVIII i początek XIX w. pozostaje niejako w cieniu, co można tłumaczyć wieloma przyczynami: zainteresowaniem okresem kształtowania się nowoczesnych nacjonalizmów w Europie Wschodniej i Środkowej, w tym przede wszystkim tworzeniem się nowoczesnego narodu białoruskiego, badaniem przemysłu i gospodarki rolnej, rozwojem ruchów politycznych.

Jednakże pierwsze dziesięciolecia po rozbiorach pokazują wiele znaczących tendencji w rozwoju tych ziem, klarowanie się polityki Cesarstwa Rosyjskiego wobec nich, uwarunkowania geopolityczne oraz ważne kierunki w ewolucji rządzenia na terenie „guberni zachodnich”.

Praca Aliaksandra Radziuka w wielu aspektach jest pionierska. Bazuje bowiem przede wszystkim na materiałach źródłowych, w większości wypadków niewykorzystywanych w dotychczasowych badaniach, oraz obejmuje tereny dzisiejszych Białorusi i Litwy. W sposób oczywisty powinna wzbudzać zainteresowanie badaczy z krajów sąsiednich, a szczególnie z Polski ze względu na poruszaną problematykę oraz oczywiste związki pomiędzy krajami naszego regionu.

Książka składa się ze wstępu, trzech dużych rozdziałów (podzielonych na kilka podrozdziałów), podsumowania, dodatku oraz obszernej bibliografii. W krót-

¹ „Pod berłem Imperium Rosyjskiego: Polityka caratu na ziemiach Białorusi w końcu XVIII – pierwszej połowie XIX wieku”, Grodno–Kraków 2017.

kim wstępie autor określił główny temat pracy: represyjny element polityki państwowej Cesarstwa Rosyjskiego na ziemiach Białorusi i Litwy oraz zaznaczył, że polityka ta nosiła znamiona kolonizacji. Także na początku wyodrębnił on pięć podstawowych składników represji: działania wojenne (podczas powstań 1794 r. oraz 1830–1831), konfiskatę mienia, zesłanie, kara śmierci oraz nadzór policyjny. Nie wszystkie z nich zostały naświetlone w książce, także nie zostały w niej ujęte działania karne i represyjne wobec różnych grup społecznych, stanowych, narodowych i religijnych. Historyk skupił się głównie na tych poczynaniach władz rosyjskich, które dotyczyły ruchu narodowego i działań zbrojnych w omawianym okresie.

Badacz krótko scharakteryzował historiografię tematu, podkreślając znaczne ograniczenia badawcze w okresie Związku Radzieckiego. Najnowsze badania również są uwzględnione w książce, co prawda Aliaksander Radziuk podkreślił też to, że mimo ich znaczących walorów skupiają się one na represjach wobec określonych grup ludności (w przypadku współczesnej historiografii białoruskiej) oraz dotyczą głównie jednej z form kary – zesłania (w historiografii polskiej). Autor dążył do dokładnego zbadania wybranych aspektów polityki represyjnej oraz ich kwalifikacji, podkreślając, że jego praca ma charakter interdyscyplinarny na granicy nauk historycznych i prawnych.

Aliaksander Radziuk jest znanym na Białorusi badaczem historii XIX w., głównie polityki w okresie powstań narodowych, życia codziennego różnych grup społecznych, różnych aspektów przemysłu, handlu oraz transportu. Dobra znajomość archiwów białoruskich i państw sąsiednich, znaczny dorobek naukowy oraz szerokie zainteresowania badawcze znacząco ułatwiły pracę nad książką. Warto tu jednak podkreślić, że badacz zgłębił temat jeszcze bardziej, wykorzystując wiedzę prawniczą oraz przeanalizował dodatkowe źródła.

W pracy wykorzystano główne zasoby archiwalne Białorusi, Litwy, Rosji i Polski. Większość dokumentów wprowadzono do obiegu naukowego po raz pierwszy. Oprócz źródeł urzędowych autor przywołał dokumenty o charakterze prywatnym: dzienniki, wspomnienia, korespondencje.

Zdaniem autora polityka pierwszej połowy XIX w. jest podstawą, niejako „laboratorium” wobec praktyk represyjnych drugiej połowy XIX w. na ziemiach białoruskich i litewskich. Represje ze strony władz imperialnych miały na celu zdławienie ruchu narodowego, działalności opozycyjnej oraz ścisłą integrację Ziem Zabrzanych z Cesarstwem Rosyjskim. Autor podkreślił, że władze w „guberniach zachodnich” w różnych okresach i podczas różnych sytuacji stosowały środki prawne, których nie wykorzystywano w ogólnoimperialnej teorii i praktyce. Warto też zauważyć, że w sensie geograficznym badacz zasadniczo nie pominął

przykładów z terenów dzisiejszej Litwy, zaznaczając bliskość oraz podobną sytuację prawną z ziemiami białoruskimi w badanym okresie. Jest to chlubny wyjątek, ponieważ zgodnie z przyjętą w okresie radzieckim praktyką badawczą, białoruscy historycy w przypadku okresu imperialnego zasadniczo starali się wyodrębnić „powiaty białoruskie” guberni wileńskiej i grodzieńskiej i nie uwzględniać wydarzeń z innych powiatów tych jednostek administracyjnych. Podobna praktyka niestety nadal jest widoczna w pracach historyków białoruskich mimo jej ahistoryczności i ewidentnych wpływów natury ideologicznej.

Każdy z trzech rozdziałów książki różni się objętościowo i dotyczy czterech głównych aspektów polityki represyjnej: konfiskaty mienia, zesłania, nadzoru policyjnego oraz kary śmierci. W rozdziale drugim oprócz zesłania autor opisał również pozbawienie praw majątkowych i stanowych, kary cielesne, karę więzienia oraz niektóre inne.

Rozdział pierwszy „Konfiskata własności ziemskiej na ziemiach białoruskich w końcu XVIII – pierwszej połowie XIX wieku” jest objętościowo największy i składa się z pięciu podrozdziałów. W pierwszym z nich – „Wyznaczenie prawne instytucji konfiskaty” – autor skupił się na ewolucji historycznej tego rodzaju kary. Konfiskata mienia jest znana z czasów antycznych i w procesie rozwoju prawa i praktyki prawnej w różnych regionach Europy nabyła specyficzne cechy regionalne. Istniała we wczesnośredniowiecznych księstwach ruskich, w Polsce (złupienie) i była jedną z najcięższych kar. Już w tamtym okresie konfiskata mienia została uwzględniona w przypadku przestępstw przeciwko państwu i kościołowi. W XV–XVII w. konfiskata w prawie Wielkiego Księstwa Litewskiego, Polski i później Rzeczypospolitej była jedną z głównych kar. W ustawodawstwie Państwa Moskiewskiego konfiskata mienia pojawiła się pod wpływem Statutów Wielkiego Księstwa Litewskiego. W okresie oświecenia wraz z odejściem od okrucieństwa w prawie kryminalnym ważnym elementem kary stała się sprawiedliwość oraz adekwatność wobec popełnionego czynu. W praktyce Cesarstwa Rosyjskiego można zauważyć odejście od wykorzystywania konfiskaty wobec *dworiaństwa*, a nawet przedstawicieli innych warstw społecznych (od 1802 r.). Warto jednak dostrzec, że zgodnie z gramotą 1785 r. zakaz konfiskaty nie dotyczył majątków nabytych. W przypadku ziem zachodnich Cesarstwa, włączonych w wyniku trzech rozbiorów Rzeczypospolitej, mimo zakazu w ustawodawstwie rosyjskim konfiskata majątku była stosowana.

W przypadku zachodniego pogranicza Imperium ustawodawca rosyjski nie próbował wykorzystać już istniejących norm prawnych Wielkiego Księstwa Litewskiego, postanowił za to stworzyć osobne prawo dla określonego regionu. Za czasów Aleksandra I główną rolę odegrał tu Komitet Ministrów. Zasadniczo

elity rosyjskie bardzo negatywnie odbierały możliwość stosowania tej kary, widząc w niej zamach na własne przywileje. Między innymi Michaił Repnin już jako generał-gubernator litewski negatywnie opiniował projekty stosowania konfiskaty. W okresie panowania Mikołaja I ukształtowało się odrębne ustawodawstwo dotyczące konfiskaty w „guberniach zachodnich”: kojarzono ją głównie w przypadkach „przestępstw politycznych” jako karę „za bunt”. Wzrosła w tej sytuacji rola cesarza, mniejszy wpływ w kształtowaniu tego aspektu prawa zauważono ze strony Komitetu Ministrów, Rady Państwa i Senatu.

Aliaksander Radziuk zwrócił też uwagę na problematykę terminologiczną: pojęcie „konfiskata” ostatecznie zostało przyjęte dopiero w pierwszej połowie XIX w., wcześniej zaś stosowano też słowo „sekwestr”. Autor dokładnie opisał etapy poprzedzające właściwą konfiskatę: zakaz oraz sekwestr oraz ewolucję tych pojęć w prawie rosyjskim. Dopiero w 1842 r. ostatecznie zatwierdzono kolejność tych faz: najpierw zakaz (czyli zakaz rozporządzenia majątkiem według własnego uznania – możliwość sprzedaży oraz innych operacji majątkowych, dochód zaś przekazywano do specjalnego urzędu państwowego), po nim – sekwestr (tymczasowe administrowanie majątkiem ze strony państwa) i na koniec konfiskata mienia na rzecz państwa. Zakaz jako sposób zabezpieczenia pretensji ze strony państwa stosowano bardzo szeroko. Od drugiej połowy lat trzydziestych XIX w. konfiskatę stosowano nie tylko „za bunt”, lecz także „za spisek” (głośnym precedensem była sprawa Szymona Konarskiego).

Paradoksem sytuacji z konfiskatą był wyraźny zakaz stosowania tej kary w ustawodawstwie rosyjskim, jednak zdaniem autora inne kary w przypadku pogranicznego położenia ziem zachodnich były mniej efektywne w oczach zaborcy. Także według niego konfiskata była często stosowana w okresie po powstaniu styczniowym.

W drugim podrozdziale „Konfiskata majątków ziemskich na terenie Białorusi w okresie rozbiorów Rzeczypospolitej” zwraca się uwagę głównie na praktykę prawną przy stosowaniu tego rodzaju kary. W wyniku pierwszego rozbioru znane są przypadki tylko czterech osób, których mienie zostało skonfiskowane. Głównym powodem była odmowa przysięgi na wierność cesarskiej, co w oczywisty sposób traktowano jako odmowę od uznania istniejącej sytuacji prawnej, a w konsekwencji jako zdradę stanu. Chcąc zachować prorosyjską partię w Rzeczypospolitej, władze rosyjskie kilkakrotnie opóźniały terminy składania przysięgi. Autor podkreślił, że właściciele ziemscy, chcąc zachować stan posiadania, zazwyczaj nie odmawiali złożenia przysięgi, a po trzecim rozbiorze przypadków odmowy w ogóle nie odnotowano. W przypadku powstania 1793 r. szeroko wykorzystywano sekwestr, który realizowano przy pomocy wojska (przy braku ukształtowanej

administracji cywilnej). Sekwestr w rzeczywistości oznaczał całkowite spustoszenie majątku, zastosowanie tego typu kary było też ważnym źródłem zwiększenia stanu posiadania elity rosyjskiej. Badacz zwrócił uwagę na szczególne zainteresowanie kanclerza Aleksandra Bezborodko w stosowaniu tego narzędzia prawnego. Od momentu powstania kościuszkowskiego konfiskata była stosowana jako środek zapobiegawczy, jednak często nie uwzględniano sytuacji, kiedy to mienie było związane z długami lub innymi zobowiązaniami.

Aliksander Radziuk zaznaczył, że większość konfiskowanego mienia rozdawano najbliższym osobom z otoczenia cesarzowej Katarzyny II, a jedną z głównych ról odgrywał Płaton Zubow. Piotr Rumiancew-Zadunajski nawet zdołał otrzymać część puszczy Białowieskiej z egzotycznymi dla Rosji „dzikimi krowami” (chodziło tu o populację żubrów). Ogromna część majątków została rozdana jeszcze w czasach Katarzyny II, ale większość nowych właścicieli starała się pozbyć tych nabytków po 1795 r. Powodem były spory prawne oraz zwrot przejętych majątków, nieumiejętność prowadzenia gospodarki na nieznanym terenie. Jednak konfiskata położyła podwaliny do stworzenia wielkich majątków rosyjskich na terenach Ziem Zabrzanych oraz stworzyła podstawy pod przysze konfiskaty.

W trzecim podrozdziale „Ewolucja mechanizmu pozbawienia mienia w pierwszej ćwierci XIX wieku” autor opisał politykę wobec konfiskat mienia za czasów Aleksandra I. Zaznaczył niekonsekwencje tej praktyki oraz znaczny wpływ polityki zewnętrznej państwa rosyjskiego na stosowanie tej kary. Aleksander I konsekwentnie wstrzymywał się od rozdawnictwa majątków na terenach dawnej Rzeczypospolitej, a część emigrantów politycznych mogła wrócić do ojczyzny. Znacznym problemem dla władz było utworzenie Księstwa Warszawskiego i rywalizacja z Napoleonem o przychylność elit dawnego państwa polsko-litewskiego. Nielegalna migracja oraz dezercja z „guberni zachodnich” do Księstwa Warszawskiego miała znaczący rozmach, zatem groźba konfiskaty mienia była jedną z form zapobiegawczych ze strony władz rosyjskich. W wyniku wojny 1812 r. najwięcej strat majątkowych poniósł Dominik Radziwiłł. Władze wyznaczyły zasady konfiskaty mienia oraz zarządu i zaczęły stosować aukcje przy wyznaczeniu dzierżawcy poszczególnych majątków.

Podrozdział czwarty „Konfiskata mienia w latach 1830–1840” jest największy w tej części książki. Powstanie listopadowe, spiski narodowe oraz działania emisariuszy zagranicznych wpłynęły na szerokie zastosowanie konfiskaty oraz stopniowe ukształtowanie prawa regionalnego w tym zakresie. Autor zaznaczył związek pomiędzy praktyką po 1812 r. i w okresie powstania listopadowego oraz specyfiką przebiegu powstania na terenach Litwy, Białorusi, Łotwy i Ukrainy. Od lipca 1831 r. powołano nowe komisje cywilne dotyczące sekwestru oraz konfiskaty. Osoby po-

dejrzone zostały podzielone na trzy kategorie względem stosunku do działań powstańczych. Sekwestr stosowano tylko wobec pierwszej i drugiej kategorii. Od lipca 1831 r. pozwolono na konfiskatę mienia ruchomego, co zastosowano po raz pierwszy na tych terenach. Powodowało to częste pomyłki oraz bałagan administracyjny, ale w ostateczności pokazywało chęć otrzymania maksymalnego dochodu ze strony urzędników rosyjskich. Już pod koniec 1831 r. istniały różne plany wykorzystania skonfiskowanych budynków prywatnych dla rozmieszczenia różnych instytucji wojskowych i cywilnych w różnych miastach kraju. W 1832 r. m.in. na cele wojskowe przeznaczono dom rodzinny Adama Mickiewicza w Nowogródku.

Autor opisał przykłady bezwzględnej rabunku oraz kradzieży „na mocy prawa” wielu słynnych majątków przez armię carską. Taki los spotkał np. Dereczyn, należący do Sapiehów. Znaczna kolekcja antyków, przedmiotów sztuki, księgozbiór została skonfiskowana i przekazana do Petersburga, jednak po drodze kilka razy przetrzebiona przez urzędników wojskowych i cywilnych.

Po sekwestrze po specjalnym zatwierdzeniu najwyższych władz (konfirmacji) następowała konfiskata mienia. Aliaksander Radziuk podkreślił trudności w składaniu dokładnych statystyk konfiskowanego mienia oraz sprawy amnestii i osobistych decyzji cara Mikołaja I. Autor kilka razy zwrócił też uwagę na wątek subiektywny podczas rozpatrywania wielu spraw powstańców i znaczenie woli najwyższych urzędników na poziomie lokalnym i gubernialnym. W odróżnieniu od guberni wileńskiej i mińskiej najbardziej konsekwentnie konfiskatę stosowano w guberni grodzieńskiej. Zdaniem autora wiązało się to z osobą ówczesnego gubernatora grodzieńskiego Michaiła Murawjowa. W przypadku zwrotu majątków po sekwestrze dochody z nich ostatecznie zostawały w rękach państwa.

Odrębnym wątkiem tego podrozdziału jest kwestia listy skonfiskowanych majątków po powstaniu listopadowym. Autor szczegółowo rozpatrzył różne liczby znane z literatury tematu. Według niego odmienne aspekty wpłynęły na te statystyki, łącznie ze zmianą wyroków oraz długim okresem rozpatrywania spraw przez odrębne instancje. Zgodnie z danymi archiwalnymi na 1839 r. w granicach ziem białoruskich skonfiskowano 130 majątków ziemskich. Liczba ta uległa zmianie w późniejszym okresie w wyniku amnestii, rozwiązywania różnych sporów majątkowych, zmiany granic guberni i powiatów w wyniku reformy administracyjnej z 1843 r. oraz innych czynników.

Historyk zaznaczył, że jeśli w rezultacie wojny 1812 r. największe starty ponieśli Radziwiłłowie, to po powstaniu listopadowym – ród Sapiehów (szczególnie Eustachy Sapieha, który władał Dereczynem). Straty w wyniku represji carskich miały nie tylko wymiar materialny, lecz także wizerunkowy i kulturowy. Spore znaczenie miała konfiskata i rabunek księgozbiorów oraz dzieł sztuki.

W przypadku „spisku Szymona Konarskiego” (1838 r.) mechanizm sekwestru w stosunku do osób podejrzanych był bardzo podobny do działań wobec powstańców. Ostatecznie w tej sprawie 48 osób pozbawiono własności.

W wyniku zastosowania konfiskaty mienia obserwowano upadek majątków oraz ich infrastruktury, co ostatecznie mocno wpływało na gospodarkę regionu. W latach trzydziestych XIX w. ukształtował się też schemat działań prawnych poprzedzających konfiskatę, co wpłynęło na okres późniejszy.

W piątym podrozdziale „Problem konfiskowanych majątków w dyskursie władz imperialnych” Aliaksander Radziuk zaznaczył cele rusyfikacyjne tego elementu władz carskich. Także szczegółowo omówił różne propozycje dotyczące wzmocnienia „rosyjskiego stanu posiadania” w granicach guberni białoruskich i litewskich, m.in. Jegora Kankrina, Michaiła Murawjowa, Konstantina Apanczina, Dymitra Błudowa. Zdaniem autora na kształtowanie planów polityki narodowościowej i wyznaniowej po powstaniu styczniowym wpłynęły też projekty z lat trzydziestych. Tu po części można się zgodzić z tym twierdzeniem, szczególnie w przypadku idei Michaiła Murawjowa. Jednak warto też pamiętać, że projekty po 1863 r. musiały uwzględnić zupełnie inną sytuację prawną i społeczną. Dlatego myślę, że warto bardzo ostrożnie stosować tego typu analogie i porównania. Podsumowując kwestię konfiskaty mienia, autor zaznaczył jej nadzwyczajny charakter w systemie prawa rosyjskiego oraz ewolucję, na którą wpłynęły różne czynniki, ale głównym był zbrojny sprzeciw wobec władzy rosyjskiej na terenach przyłączonych w wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej.

Drugi rozdział książki – „Zesłanie w systemie środków represyjnych caratu” – składa się z czterech podrozdziałów. Zesłanie jako rodzaj kary jest znane jeszcze z czasów antycznych i było stosowane powszechnie w przypadku europejskich potęg kolonialnych w XVIII–XIX w. Cesarstwo Rosyjskie ze względów geograficznych też nie stanowiło tu wyjątku. Autor w tym rozdziale szczególnie starał się podkreślić związek pomiędzy normami prawnymi a praktyką ich zastosowania oraz na podstawie dostępnych dokumentów pokazać rzeczywisty stan sprawy, dość często burząc utarte stereotypy.

Podrozdział „Prawne podstawy używania zesłania za przestępstwa polityczne” koncentruje się wokół definicji tego rodzaju kary. Jej zastosowanie w Cesarstwie Rosyjskim wiązało się nie tylko z rozległym obszarem geograficznym państwa i zróżnicowanymi warunkami klimatycznymi, lecz głównie w związku ze słabym rozwojem systemu i infrastruktury więziennictwa. Także pewien wpływ miały warunki kulturowe: często w charakterze więzienia występowały klasztory prawosławne. W XIX w. zesłanie w Rosji stało się nie tylko jedną z najbardziej surowych i uciążliwych kar, lecz także swoistym fenomenem kulturo-

wym, wpływającym na całokształt postrzegania tego kraju i warunków w nim panujących.

Autor wyodrębnił kilka rodzajów zesłania: zesłanie na katorgę (jako najbardziej ciężka forma), zesłanie na osiedlenie się, zesłanie na zamieszkanie, zesłanie na życie oraz oddanie *w żołdacy* (lub marynarze) (czyli przymusowa służba wojskowa). Dyskusyjna jest sprawa związku pomiędzy zesłaniem a przymusową służbą wojskową, ale zdaniem badacza różnica jest nieznaczna, zważywszy na umowy odbywania tego rodzaju kary. Zesłanie zaś wyraźnie odróżnia się od deportacji jeńców wojennych.

Zesłanie w warunkach Cesarstwa Rosyjskiego miało charakter wyraźnie karnej, element zapobiegawczy zdecydowanie mu ustępował. Ważną rolę zesłanie odgrywało też w kolonizacji oddalonych terenów, ich rozwoju gospodarczym, badaniach naukowych oraz po części szeroko pojętej kulturze. W przypadku zesłania istotne były sądy wojskowe oraz polowe, a jego rodzaj często był uzależniony od stanu społecznego i materialnego skazanego: w przypadku stanów niższych był zdecydowanie bardziej surowy.

W drugim podrozdziale „Podstawowe przypadki stosowania zesłania na ziemiach białorusko-litewskich w końcu XVIII – pierwszej połowie XIX wieku” autor dokładnie wyliczył możliwości stosowania zesłania w przypadku badanego terenu. Pierwszym przypadkiem była deportacja konfederatów barskich w latach 1868–1772 (głównie dotyczyła ona terenów Korony). W przypadku mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego było to zesłanie powstańców 1794 r. Po nim – zesłania w ramach tłumienia powstania listopadowego (wiąże się to też z dyskusją, czy nie był to przypadek deportacji jeńców). Oprócz wymienionych głównych przypadków historyk zwrócił uwagę na zesłania osób skazanych za działalność w tajnych stowarzyszeniach, obrazę monarchy, nielegalne przekraczanie granicy, posiadanie i rozpowszechnianie nielegalnej literatury, sprzeciw likwidacji unii cerkiewnej oraz inne.

W trzecim podrozdziale „Śledztwo i sąd” badacz skupił się na praktyce śledczej władz rosyjskich i różnych aspektach wyroków sądowych w kwestii zesłania. Aliaksander Radziuk znów podkreślił duże znaczenie subiektywnych momentów podczas tych działań prawnych oraz różnorodne i wielowątkowe praktyki sądownicze i śledcze stosowane według klucza społecznego. Cesarstwo Rosyjskie w tym czasie było przede wszystkim państwem stanowym i wielu wypadkach ta cecha decydowała o losie konkretnej osoby. Powołanie specjalnej komisji śledczej w Smoleńsku w 1794 r. dla rozpatrzenia spraw powstańców ostatecznie wpłynęło na mechanizm procedur śledczych w pierwszej połowie XIX w. Komisje śledcze w większości wypadków nie mogły wydawać wyroku, choć w niektórych

sytuacjach (a zwłaszcza w przypadku przedstawicieli stanów niższych) wyroki zapadały właśnie tam. Często sprawa jednej osoby była rozpatrywana przez różne instytucje, co powodowało spory bałagan i znacząco wpływało na losy osoby skazanej. Na terenach zachodnich ważnymi ośrodkami zapadania wyroków oraz koncentracji więźniów skazanych na zesłanie były Psków, Dyneburg i Bobrujsk.

Jako przykład osobistego zaangażowania wyższych władz gubernialnych w sprawy śledztwa oraz wyroku autor podał sprawę Michała Wołłowicza, skazanego w 1833 r. w Grodnie. Ówczesny gubernator Michał Murawjow osobiście zaangażował się w tę sprawę. Specjalne organy śledcze powoływano też w przypadku spraw emisariuszy: władze szczególnie obawiały się tego typu działań i wpływów z zagranicy na poddanych cesarstwa.

Historyk na kilku przykładach pokazał ignorowanie przez władze norm prawnych, liczne przypadki naginania prawa oraz działań pozaprawnych.

Oprócz zesłania w tej części opisano stosowanie procedury „śmierci obywatelskiej” w 1846 r. W taki sposób ukarano skazanych w sprawie Jana Roehra (Röhra) – był to jedyny potwierdzony w dokumentach przypadek w „guberniach zachodnich” w pierwszej połowie XIX w.

W podrozdziale czwartym „Realizacja praktyczna kary zesłania za przestępstwa polityczne” autor skupił się na przebiegu aresztu, przeszukiwania, śledztwa, skazania i opisania dotarcia osoby skazanej na zesłanie. W szczegółowy sposób opisał warunki utrzymania osób podczas śledztwa, wykorzystanie budynków poklasztornych jako tymczasowych więzień, dodatkowe kary: pozbawienie praw stanowych, praw rodzinnych i majątkowych, zakaz wykonywania zawodu oraz „śmierć obywatelską” (bardzo uciążliwą w przypadku warstw uprzywilejowanych). Osobno opisane są kary cielesne, określone przypadki i sposoby ich stosowania oraz narzędzia i „urządzenia” wykorzystywane w przypadku tych kar.

Droga na zesłanie w odczuciu skazanych była najprawdopodobniej najgorszą częścią całego procesu, ponieważ odbywała się w warunkach nieprzystosowanych dla transportu ludzi, głównie na piechotę. Autor szczegółowo opisał regulamin i system etapowania, nadużycia ze strony osób konwojujących, warunki noclegu i inne istotne cechy tego procesu.

Transport furmankami na miejsce zesłania wykorzystywano głównie w przypadku przestępców politycznych, przede wszystkim ze stanów uprzywilejowanych. Po raz pierwszy takiego sposobu użyto wobec filaretów i filomatów.

Aliaksander Radziuk na podstawie źródeł archiwalnych dowiódł, że w pierwszej połowie XIX w. głównym miejscem zesłania dla skazanych z terenów „guberni zachodnich” były centralne gubernie rosyjskie – ponad 72% skazanych transportowano właśnie tam. Mniej osób zsyłano do Wschodniej i Zachodniej

Syberii, na Kaukaz, miejscem zesłania służyły także niektóre gubernie zachodnie (witebska, kijowska, mohylewska). Te dane burzą dość powszechny stereotyp o miejscu zesłania i ukazują bardziej realne warunki odbycia tej kary. Zesłanie wraz z konfiskatą mienia było jedną z podstawowych kar w przypadku działalności narodowo-wyzwoleńczej.

Trzeci rozdział książki – „Nadzór policyjny i kara śmierci” objętościowo jest najmniejszy i składa się z dwóch podrozdziałów.

Pierwszy dotyczy właśnie nadzoru policyjnego. W Cesarstwie Rosyjskim w odróżnieniu od krajów Europy Zachodniej stosowano go głównie wobec osób podejrzanych o przestępstwa polityczne lub ogólnie o działalność nieprzychylną władzom. W sensie prawnym instytucjonalizacja tego rodzaju kary została ostatecznie zatwierdzona dopiero w drugiej połowie XIX w. – w latach 1867 i 1882. W przypadku pierwszej połowy XIX w. nadzór policyjny miał charakter bezterminowy i był uzależniony od warunków regionalnych.

Najczęściej w guberniach litewsko-białoruskich stosowano administracyjny nadzór policyjny, bardzo rzadko – śledczy i sądowy. Za architektów tego typu działań władz badacze uważają wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza – Namiestnika w Królestwie Kongresowym – oraz senatora Mikołaja Nowosilcowa. Zarządzić nadzór mógł też osobiście cesarz, głównodowodzący armią, generał-gubernator, Senat, czasem gubernator. Możliwości gubernatora w tym zakresie są jednak dość dyskusyjne. Autor podał przykład wspomnianego już nieraz Michaiła Murawjowa, który zarządził tego typu karę wbrew rozporządzeniom „z góry”.

Teoretycznie nadzór dotyczył określonej konkretnej osoby, ale jednak w warunkach rosyjskiego państwa stosowano go wobec całych grup społecznych i zawodowych. Wśród nich byli studenci większości uniwersytetów podczas wakacji, oficerowie na zwolnieniach i urlopach, obcokrajowcy, staroobrzędowcy, osoby, które odbyły karę zesłania, a nawet lekarze i weterynarze. Stosowanie tego typu środków wiązało się z ograniczeniem swobody poruszania się, potrzebą wyrobienia specjalnych paszportów, faktycznym zakazem lub ograniczeniem możliwości wykonywania własnego zawodu oraz działalności publicznej.

W praktyce istniały spore rozbieżności pomiędzy literą prawa a wykonaniem tego typu środka zapobiegawczego. Często osoby, formalnie pozbawione możliwości wykonywania zawodu nadal go wykonywały, organy policyjne nie do końca rozróżniały nadzór tajny i jawny, a jakość tego nadzoru była niedostateczna i często miała charakter formalny. Nadzór policyjny wykonywano też w bardzo nieoczekiwanych miejscach, np. w uzdrowiskach (między innymi w Druskiennikach).

Drugi podrozdział dotyczy stosowania kary śmierci. Autor na wstępie zaznaczył, że istnieje dość obszerna literatura na ten temat, ale jednak w wielu wypadkach

nie ma w niej wiadomości o realnym zastosowaniu tej normy prawa w praktyce końca XVIII – pierwszej połowy XIX w. Zdaniem autora Cesarstwo Rosyjskie przeżyło swoistą ewolucję stosunku do kary śmierci: od zniesienia za czasów Elżbiety Piotrowny poprzez kompromisowe dopuszczenie w niektórych przypadkach za czasów Katarzyny II do ustawodawczego umocnienia w epoce Mikołaja I.

W badanym okresie trudno o dokładne statystyki dotyczące kary śmierci na terenie „guberni zachodnich”. Przypadki stosowania publicznej kary śmierci za przestępstwa polityczne przed okresem powstania listopadowego były niezwykle rzadkie. Rozporządzenia z marca 1831 r. o jej stosowaniu miały charakter zapobiegawczy i psychologiczny wobec miejscowej ludności. W wielu przypadkach, jak podkreślał badacz, władze łagodziły ostateczne wyroki i nie stosowano kary śmierci. Symboliczne były wyroki kary śmierci wobec Michała Wołłowicza w 1833 r. w Grodnie, Adama Piszczatowskiego w 1834 r. w Białymstoku (skazany w sprawie „ekspedycji Zaliwskiego”) oraz Szymona Konarskiego w 1839 r. w Wilnie. Ten ostatni wyrok przyniósł ostatecznie inny wydźwięk, niż zamierzały władze, i znacznie pobudził nastroje patriotyczne.

W podsumowaniu Aliaksander Radziuk zaznaczył, że pod koniec XVIII i na początku XIX w. rosyjskie władze z zasady tylko reagowały na różne sytuacje na terenie swojego nowego zachodniego pogranicza. W późniejszym okresie (głównie w latach trzydziestych XIX w.) można już mówić o kształtowaniu się określonego systemu represji. Ostatecznym celem władz było zacieranie różnic pomiędzy „guberniami zachodnimi” a rdzenną częścią Cesarstwa. Główną rolę w tym systemie represji odgrywało wojsko, w dużo mniejszym stopniu władze cywilne. Ważnym elementem rzeczywistości był terror, liczne odstępstwa od ogólnie przyjętych norm prawnych, wykorzystanie ograniczeń nieuwzględnionych w ustawodawstwie, otwarte ignorowanie prawa.

Zdaniem autora pomimo zastosowania ogromnego zakresu środków represyjnych władze imperialne nie zdołały zdusić polskiego ruchu oraz zapobiec tworzeniu się nowych ruchów narodowych na ziemiach zachodnich.

W charakterze dodatku do książki opublikowano listę skonfiskowanych majątków w guberniach białoruskich i litewskich po powstaniu listopadowym.

Książka Aliaksandra Radziuka jest ważną pracą badawczą. Wnosi sporo nowego w rozumienie okresu porozbiorowego na ziemiach Białorusi i Litwy oraz jest dobrym przykładem nowoczesnej historiografii białoruskiej dotyczącej okresu XIX w.

O autorze:

Andrzej Tichomirow – historyk i kulturoznawca, magister kulturoznawstwa, pracownik Grodzieńskiego Państwowego Muzeum Historii Religii (Białoruś).

Zainteresowania badawcze: historia idei w XIX w., historiografia białoruska, wspólnoty etniczne i wyznaniowe na Białorusi i w Europie Środkowo-Wschodniej.

e-mail: cichy77@gmail.com